

Pod panowaniem Dagoberta, syna Klotarjusza, Elasz, nie zaniedbując sztuki, której był winien swoje stanowisko, został królewskim skarbnikiem i ambasadorem... Dożywszy kilkudziesięciu lat, rozdał swoje ogromne bogactwa biednym, a sam przywdział habit zakonny, i w modlitwie i samotności życia dokonał.

Przed Kongresem Eucharystycznym w Kartaginie.

Czego gdzieindziej nie widziano.

Pięćdziesiąt lat dobiega od chwili, kiedy po różnych krajach całego świata zaczęto urządzać międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne. Miasta, w których te uroczystości się odbywały, współzawodniczyły ze sobą pod względem gorliwości i hojności i starały się otaczać swoje kongresy coraz to nową świętością i przewyższać wszystko to, co przed tem robiono.

Przed czterema laty odbył się kongres w Chicago, które to miasto ubiegało się naturalnie o to, aby jego kongres był najwspanialszym na świecie. To też podczas procesji, która się odbyła w obrębie parku seminarjum duchownego, widziano dwa miliony mężczyzn, kobiet i dzieci, zgromadzonych około monstrancji. Była to niewątpliwie największa masa ludzka, jaką kiedykolwiek była na jednym miejscu zebrana, a która był cała zaopatrzona w jeden i ten sam przedmiot materialny i duchowy.

Kongres w Sydney w roku 1928 nie zgromadził ani tylu uczestników, ani tylu widzów, ale krajobraz, na którego to się odbywał, był pod innym względem wspaniały, a procesja z Najsw. Sakramentem, która miała miejsce nad morską zatoką, przedstawiała coś niebywałego uroczego i coś prawie niemożliwego do naśladowania.

A cóż będzie największym przyciąganiem Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie? Najpierw już sama nazwa tego miasta prastara i sławna, nazwa, która wywołuje całe mnóstwo wspomnień Świętych i świętych, a więc: Didon i Salambo, Perpetua i Felicyta, Tertuljan i Cyprian, Augustyn i Monika, Ludwik IX i Lavigerie.

Następnie przepych krajobrazu: zatoka, którą przetyły okręty Hamilkara i którą zapewne przepływał św. Wincenty a Paulo na barbarzyńskiej galery. Dalej przylądek Bon, obok niego szczyty gór Bu-Kornin, dalej jeszcze góra ołowiana Djebel-Ressas, którą eksploatowali już Rzymianie i gdzie zapewne pracowali chrześcijanie skazani na roboty przymusowe w kopalniach. Na bliskim horyzoncie Tunis nad brzegiem jeziora w którym się kąpią różowe flamingi, a przez którego odnogę przerzucano tramwaj elektryczny będący w oczyma dowodem nowoczesnej cywilizacji. Bliżej miasta wznosi się biała wioska Sidi-Bu-Said ze swoją wieżycą, to znowu ruiny, starożytnych murów, dość połączonych, aby w ich grubości pomieścić stajnie dla słoni, resztki wodociągu, ślady starożytnego amfiteatru, a tu i ówdzie, na przekopanych polach kolumny pochodzące ze starożytnych bazylik, wreszcie na płaskowzgórzu Byrsa, nazwanem pagórkem św. Ludwika, nowa bazylika, w której ostatnim snem spoczywa człowiek pełen urroku, którego słowa i czyny wskrzesiły chrześcijańską Afrykę kardynał Lavigerie.

Oto czego niema gdzieindziej, a co w Kartaginie będzie można zobaczyć. X. Józef Boubée T. J.

Złote myśli.

Nie zakwitną tam róże, gdzie panuje zima, —
Gdzie grzech się rozpanoszył, tam żadnych cnót niema.

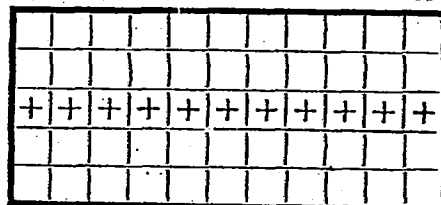
Niebo, ziemia przemina, lecz prawda zostanie,
Szukaj prawdy w twym życiu a znajdziesz zbawienie.

Chcesz przejść przez życie ziemskie czyste i bez skazy
Uszanuj wolę Boga, pełń Jego rozkazy. —

DLA ROZRYWKI

Nr. 135. Kraikówka.

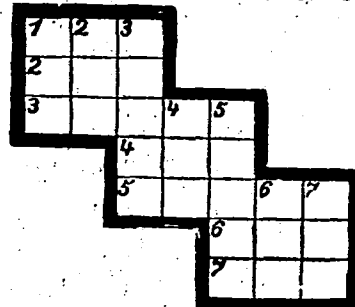
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11



13 a, 1 b, 1 c, 2 d, 2 e, 3 g, 1 i, 5 k, 5 n, 5 o, 3 p, 8 r, 1 a, 2 w, 3 z, wstawić do powyższej figury, aby z góry na dół dały 11 wyrazów. Rząd z krzyżykami da rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1. Naszylnik drogienny kobiecy. 2. Allat złożony z miedzi i cyny. 3. Miasto na Litwie. 4. Tłocznia. 5. Domiczka na kwiaty. 6. Dodatek do Katolika. 7. Wskazuje czas. 8. Przedmieście Warszawy. 9. Bliski przyjaciel. 10. Zwierzę morskie. 11. Maszyna do porębiania łożysk rzecznych.

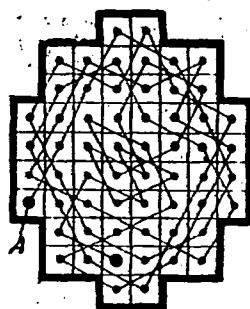
Nr. 136. Schody sylabowo - magiczne.



Znaczenie wyrazów: 1. Wyrób z tytoniu. 2. Nazwisko króla polskiego. 3. Rzecz tak źle zrobiona, że śmiech wzbudza swoim widokiem. 4. Peruka pokrywająca część głowy, (liczba mnoga). 5. Uznaje, zatwierdza. 6. Czasownik przeszły dokonany, liczba mnoga. 7. Dowódca dywizji.

Rozwiązanie z nr. 3.

Nr. 131. Skok konika z szarada.



Pierwsze i czwarte do zamku i chatki
Smutki przynosi — wnieść może dostatki
Drugie i czwarte jest miarą długości.
Trzecie i czwarte przed światłem zamyka,
Lecz nie uchroni od złego języka.
Złóż jak należy, masz imię w całości.

Dola — mila — cela — Domicela.

Nr. 132. Kwadrat magiczny.

1. Kabotyn. 2. Baronet. 3. Tenorów. 4. Notował.

Dobre rozwiązanie zagadek nr. 131 i 132 nadesłali: Antoni Kowaś, Jan Kazior, Emanuel Stroka, Melchior Bibiela, Józef Czempiel.
Dobre rozwiązanie zag. nr. 131 nadesłał, Jan Kalk, Franciszek Skórka.

Dobre rozwiązanie zag. nr. 132 nadesłali: Alfons Komor, Wiktorja Świerczyńska, Antoni Pudlik, Ludwik Jęczmyk, Franciszek Follek, Helena Kawalec.

Dobre rozwiązanie zagadki nr. 129 nadesłali jeszcze: Zygryd Wolek i Ryszard Nierychło.

Nagrodę otrzymują: Antoni Kowaś, Jan Kazior, Józef Czempiel, Emanuel Stroka, Melchior Bibiela.

GOŚĆ ŚWIĄTECZNY

TYGODNIOWY DODATEK BEZPŁATNY.

W imię \dagger Ojca i \dagger Syna i \dagger Ducha Świętego. Amen.
Na większą cześć i chwałę Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy świętej jedynemu, a nam na zbawieniu dusz naszych pożytek, czyta Kościół Boży na niedziele czwartą po Trzech Królach

LEKCJE

z listu św. Pawła do Rzymian, r. 13.

Bracia: Nie bądźcie nikomu nic winni, tylko abyście się społecznie miłowali; bo kto miłuje bliźniego, zakon wypełnił. Albowiem: Nie będziesz cudzołożył. Nie będziesz zabijał. Nie będziesz kradł. Nie będziesz mówił świadectwa fałszywego. Nie będziesz pożądał: i jeśli jest które inne przykazanie, w tem słowie się zamyka: Będziesz miłował bliźniego twego jako siebie samego. Miłość bliźniego złego nie czyni. Wypełnienie tedy zakonu jest miłość.

EWANGELJA

u św. Mateusza r. VIII, w. 23—27.

W on czas: Gdy Jezus wstąpił do łodzi, weszli za Nim uczniowie Jego. A oto burza wielka zerwała się na morzu, tak iż fale zaczęły łódź zalewać; On tymczasem spał. I zbliżyli się doń uczniowie Jego i obudzili Go, mówiąc: Panie, ratuj nas, ginimy! Jezus zaś rzekł im: Dlaczego się boicie, wy małej wiary? I zaraz powstał, nakazał wicher i morzu, i stała się wielka cisza. Ludzie zaś zdumiewali się i mówili: Kimże On jest, że wichry i morze są Mu posłuszne?

Na Uroczystość Oczyszczenia Najsw. Marji Panny.

LEKCJA

z proroctwa Malachjasza, r. III.

To mówi Pan Bóg: Oto ja posyłam Anioła mego, a nagotuje drogę przed obliczem mojem. A wnet przyjdzie do kościoła swego Panujący, którego wy szukacie, i Anioł przymierza, którego wy chcecie. Oto! idźcie, mówi Pan Zastępów, a kto będzie mógł myśla ogarnąć dzieł przyjsia Jego? i kto się ostoi na widzenie jego? Bo On, jako ogień wypalający, i jako ziele farbiarskie; a usiądzie wypalając i wyciszczając srebro, i wyczyści Syny Lewi, i precedzi jako złoto i jako srebro, i będą ofiarować Panu ofiary sprawiedliwości. I spodoba się Panu ofiara Judy i Jeruzalem, jako dni wieku, i jako dawne lata; mówi Pan Wszechmogący.

EWANGELJA

u św. Łukasza w rozdziale II, wiersz 22—32.

W on czas: Po upływie dni oczyszczenia Marji, według prawa Mojżeszowego, zaniesił Jezusa do Jeruzolimy, aby Go stawić przed Panem, jako przepisano w zakonie Pańskim, iż: „Każdy pierworodny płód męski ma być Panu poświęcony”, aby złożyć ofiarę z paru synogarlic, albo z dwójga gołabków”, jak to nakazywał zakon Pański. — A oto żył w Jeruzolimie człowiek, imieniem Symeon, mąż sprawiedliwy i pobożny, który oczekiwał pocieszenia Izraela, a Duch Święty był

z nim. I od Ducha Świętego otrzymał objawienie, że nie umrze, póki nie ujrzy Chrystusa Pańskiego. A wiedziony Duchem, przybył do świątyni. A gdy wnosili Dziecię Jezus Rodzice Jego, aby spełnić za Nie przepisaną, i rzekł: Teraz wypuszczasz sługę Swego, Panie, jako mówiło słowo Twe, w pokoju; albowiem wzrok mój ujrział Twe Zbawienie, któreś zgotował wobec wszystkich ludów: Światło wśród pogan na ich oświecenie, i chwałę ludu Twego, Izraela.

NAUKA

Często przyrównują życie ludzkie do morza. I słusznie! Wszakże tu i tam zrywają się burze, grożące nam śmiercią albo utratą całego mienia naszego — wszystkiego, co nam drogie i mile. Jakie zaburzenia wywołują np. w pożyciu małżeńskim: wiarołomstwo, pijanstwo i inne występki czy tu jednego z małżonków czy też dorosłych dzieci.

Pamiętajmy wtedy, że jedyną gwiazdą przewodnią na morzu naszego życia jest Bóg! Wzywajmy jego pomocy, aby nas nie pograżyły w rozpacz fale nieszczęścia. Kto nie chce zginąć, winien się modlić. Jezus często milczy, jak wówczas, gdy w łódce spał; często ukrywa się i wydaje się nam bardzo dalekim od nas i naszej niedoli; a tymczasem On jest tak blisko! Tylko tak jak matka, nieraz chowa się swojemu malcowi, by ten ją szukał, podobnie Jezus pragnie, abyśmy Go szukali, na pomoc wzywali i do niego się modlili. Przecież wtenczas, gdy na łódce spał, dobrze wiedział jako Bóg wszytkowiedzący, że sroży się burza, tak, iż fale zaczęły łódź zalewać. Ale dopiero, gdy apostołowie krzyknęli: „Panie, ratuj nas, ginimy!” wtedy „nakazał wicher i morzu i stała się wielka cisza”.

Gdy jaskółki, zdążające do ciepłych krajów, przelatują olbrzymie przestrzenie, zdarza się nieraz, że tak osłabną, iż wpadłyby w morze, gdyby nie napotykały pływających okrętów. Wtedy spuszcza się na nie, wy-poczywają, a potem wzbijają się wzgórze do dalszego lotu.

Naśladujmy tę ptaszka, gdy wśród burz życiowych siły nasze się wyczerpią. Schrońmy się wtenczas do naszych świątyń i u stóp boskiego Zbawiciela, w tabernakulum spoczywającego, wołajmy usilnie: „Panie, ratuj, bo ginimy”. Pokrzepmy się także „chlebem mocnych” w komunii świętej, a stanie się — wzburzonej i zbolatej naszej duszy — cisza wielka. W tej ciszy, usłyszmy słowo Mistrza boskiego: „Ufajcie, Jam zwyciężył świat!” Amen.

Święto Oczyszczenia Matki Boskiej

i jednocześnie Ofiarowania Pana Jezusa w Świątyni pochodzi z bardzo dawnych czasów. Ślad takiego święta pisarze kościelni znaleźli w Jeruzolimie w 4-tym wieku po Narodzeniu Chrystusa. Z Jeruzolimy święto rozposzechniło się na cały Kościół.

Samo Oczyszczenie wiąże się z przepisem Mojżeszowym, wymagającym by matka w 40 dni po narodzeniu syna przysłała do świątyni i przyniosła baranka